

WPROWADZENIE

Przełamywanie metodologicznych podziałów w rozważaniach o internetowych metodach badawczych

PIOTR SIUDA

Internet zmienił społeczne relacje, a także oblicze nauk nimi się zajmujących – powstały nowe paradygmaty i dyskursy naukowe próbujące w teoretyczny sposób zmierzyć się z wpływem sieci na społeczeństwo. Nie jest tak, że ów wpływ, a także tłumaczące go koncepcje, są bez znaczenia dla prezentowanej książki. Mimo to nie stanowią one jej głównego tematu. Celem monografii jest eksploracja metodologicznego wymiaru internetu. Przedstawiana czytelnikom pozycja skupia się na metodach badań *online* oraz implikacjach ich wykorzystania¹. Cel ten jest zatem dość „prosty”, co nie umniejsza wagi publikacji. Choć metodologiczna refleksja na temat omawianych metod

¹ Warto wyjaśnić, że autorzy artykułów, które znaleźć można w tym tomie, skupiają się na współczesnych praktykach badawczych oraz potencjale metod sieciowych. Nie chodzi zatem o teoretyczną refleksję na temat procesu metodologicznej innowacji, dróg oraz powodów rozprzestrzeniania się metod i technik *online*. Zaniechanie tych wątków nie jest jednak wadą monografii – świadczy jedynie o jej sprecyzowaniu tematycznym.

jest niezwykle aktualna, a o nich samych napisano już dużo, to jednak w polskojęzycznej literaturze przedmiotu cały czas istnieją pod tym względem spore braki. Stwierdzić można wprost, że opracowań jest zbyt mało. Książka – oprócz wypełniania tej luki – jest ważna z jeszcze jednego powodu. Patrząc zbiorczo na prezentowane w niej artykuły, można obrazowo powiedzieć, że jest ona ponad różnymi metodologicznymi podziałami związanymi z refleksją na temat metod *online*. Co to dokładnie oznacza? Wyjaśnię dalej we wprowadzeniu.

Tłumacząc zawartość monografii, trzeba zauważyć, że sieciowe metody badawcze są wykorzystywane na wielu polach – zarówno naukowych, jak i komercyjnych. Metody te wpłynęły na wiele dziedzin i dyscyplin, ale z całą pewnością szczególne znaczenie mają dla nauk społecznych. Przede wszystkim dlatego, że refleksja metodologiczna (nad metodami badawczymi) toczy się właśnie w ich ramach, ale również dlatego, że są one najczęściej używane po to, aby poznawać mechanizmy życia społecznego. Jeśli chodzi o prezentowaną książkę, korzystać z niej mogą oczywiście przedstawiciele wszelkich nauk, jednak dedykowana jest ona głównie reprezentantom nauk społecznych.

Wśród nich tendencja do wykorzystywania nowych technologii zawsze była dość żywa. Zaryzykować wręcz można twierdzenie, że rozwój metod badawczych charakterystycznych dla nauk społecznych ściśle powiązany jest z rozwojem technologicznym. Na przykład techniki

sondażowe zawdzięczają swój postęp coraz lepszym metodom obliczeniowym wprowadzanym wraz z zastosowaniem komputerów. Nie bez znaczenia była tutaj ewolucja oprogramowania do jakościowej i ilościowej analizy danych². W przypadku innej metody – analizy treści – liczyło się pojawianie kolejnych mediów: najpierw tradycyjnej prasy, potem radia, a w końcu telewizji. Analiza treści zaczęła „wkraczać” w kolejne media, w tym sensie, że zajmowała się charakterystycznymi dla nich przekazami i – z konieczności – modyfikowała swoje założenia; przybierała inną formę w zależności od danego medium³. Dodatkowo wdrażanie różnych technologii i ich popularyzacja wydają się mieć wpływ na trendy metodologiczne nauk społecznych, na przykład upowszechnianie się różnych technologii rejestracji dźwięku było powiązane z wzrastającym znaczeniem wywiadów swobodnych pogłębionych⁴.

Tak samo internet – również ten „wyznalezek” wywarł znaczący wpływ na metody badań. W ciągu dwóch ostatnich dekad akademicy eksploatują badawczy potencjał sieci. Robią to na dwa sposoby. Po pierwsze adaptują

² R. M. Lee, N. Fielding, G. Blank, *The internet as a research medium: An editorial introduction to The Sage Handbook of Online Research Methods*, w: *The Sage Handbook of Online Research*, red. N. Fielding, R. M. Lee, G. Blank, London: Sage 2008, s. 3–20.

³ Por. H. Ogryzko-Wiewiórkowski, *Wprowadzenie do metod badawczych w socjologii*, Lublin: Wyd. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej 1986.

⁴ R. M. Lee, *Recording technology and the interview in sociology, 1920–2000*, „Sociology” 2004, nr 38 (5), s. 881–901.

konwencjonalne metody do środowiska *online* – stąd na przykład technika ankiety internetowej czy tak zwana netnografia (badania etnograficzne przeprowadzane w społecznościach wirtualnych, to jest na różnego rodzaju forach czy w *social media*)⁵. Po drugie rozwijają szereg nowatorskich technik specjalnie dostosowanych do „zglębiania” specyficznego przecież świata internetu⁶.

Zarówno przenoszenie tradycyjnych metod, jak i proponowanie nowych, jest wynikiem traktowania środowiska sieciowego w bardzo konkretny sposób – jako narzędzia badawczego. Nie jest to jednak jedyny sposób patrzenia na internet w kontekście badawczym. W literaturze przedmiotu wskazuje się kilka⁷. Może on być

⁵ Inne to np.: wywiady online, ankiety internetowe, sieciowy *Focus Group Interview*, eksperymenty internetowe, analiza treści przekazów sieciowych. W wypadku tych metod i technik metodolodzy często zastanawiają się, w jaki sposób „przerabiać” już istniejące tradycyjne sposoby prowadzenia badań, aby można je było wykonać w środowisku *online*.

⁶ Owych nowych metod jest już sporo. Wiążą się one chociażby z analizą sieci społecznych i polegają na badaniu powiązań hiperlinków czy połączeń profili na różnych portalach społecznościowych. Warto przy tym wspomnieć o typowo internetowych narzędziach ułatwiających wizualizację takich zestawień – chodzi o przedstawianie zebranych danych w nowatorski i interesujący sposób. Por. R. Bomba, *Wizualizacja sieci w badaniach cyfrowej humanistyki*, „Czas Kultury” 2015, nr 185 (2), s. 34–41.

⁷ Por. J. Hughes, *Editor’s Introduction: Internet Research Methods*, w: *Sage Internet Research Methods*, red. J. Hughes, Los Angeles – London – New Delhi – Singapore – Washington: Sage 2012, s. XXI–XXXIX.

ujmowany właśnie jako narzędzie badań, ale też jako źródło badań czy przedmiot badań. Jeśli mowa jest o źródle, sieć rozumiana jest po prostu w kategoriach ogromnego zbiornika zasobów dostępnych dla naukowców na wyciągnięcie ręki. Bazy danych z publikacjami, wyszukiwarki, repozytoria, zestawienia danych statystycznych, rezerwuary danych używanych do wtórnej analizy, wszelkiego rodzaju archiwa – to tylko niektóre przykłady miejsc *online*, które można przeszukiwać w poszukiwaniu potrzebnych informacji. Pojmowanie internetu jako przedmiotu badań to z kolei dostrzeżenie przez akademików i naukowe opisywanie różnych sieciowych procesów i ich wpływu na całokształt życia społecznego. W ramach nauk społecznych już dawno dostrzeżono, że cyberprzestrzeń stanowi zupełnie nową sferę społeczną, która musi być dogłębnie przeanalizowana. Stąd biorą się badania tak zwanej kultury internetowej, społeczności wirtualnych, tożsamości człowieka *online*, nowych form uczestnictwa w kulturze (web 2.0, prosumpcja) – te nowe obszary dociekań wymieniać można dość długo.

W przypadku prezentowanej książki sieć jest pojmowana przede wszystkim jako narzędzie badań, ale także jako ich przedmiot; ujęcie internetu jako źródła obecne jest w szczątkowym zakresie. W kontekście rozłożenia w monografii akcentów dotyczących opisanych perspektyw bardzo ważny jest jej podział na trzy części zatytułowane kolejno: „Metody *online*”, „Metody *offline vs online*”, „Przykładowe środowiska badawcze”.

W jakim zakresie te fragmenty odnoszą się do różnych wspomnianych ujęć? Wyjaśnię to, rekapitulując zawartość publikacji. Trzeba jeszcze dodać, że zgodnie z tytułami kolejnych części w pierwszej mamy do czynienia z artykułami opisującymi różne metody i wiążące się z nimi kwestie, w części drugiej teksty odnoszą się do zderzenia metod internetowych z tradycyjnymi, natomiast w trzeciej autorzy pokazują zastosowanie metod internetowych do badań konkretnych wirtualnych fenomenów⁸.

Część pierwszą – „Metody *online*” – otwiera artykuł Piotra Siudy zatytułowany *Ankieta internetowa: zalety i wady – rekapitulacja*. Tekst ten jest wszechstronnym omówieniem konkretnej techniki badawczej przez pryzmat jej zalet i wad. Autor, powołując się na wiele źródeł i przykładów, po stronie pierwszych postawił wysoką jakość danych zebranych przy wykorzystaniu ankiety internetowej. Pokazując wady, wspomniął natomiast o braku reprezentatywności oraz niskim odsetku odpowiedzi. Co ważne, Siuda nie poprzestał na opisaniu słabych stron techniki, ale pokazał sposoby radzenia sobie z nimi. Chcąc podkreślić wagę swojego artykułu, autor napisał: „[Z]alety i wady ankiety *online* są dyskutowane niezwykle intensywnie.

⁸ Oczywiście w drugiej i trzeciej części książki również przedstawia się opis różnych metod (przy okazji podejmowania różnych zagadnień autorzy tekstów z dwóch ostatnich części prezentują swoje definicje i pomysły na metody badań *online* – zarówno ilościowe, jak i jakościowe).

Niemalże wszystkie teksty – zarówno starsze, jak i nowsze – w różnym zakresie poruszają zagadnienie plusów i minusów. Większość publikacji roztrząsa jakąś jedną mocną lub słabą stronę. Przy tym wszystkim brakuje nowych tekstów je rekapitułujących (istnieją starsze publikacje tego typu, to jest te pochodzące z pierwszej połowy pierwszej dekady bieżącego wieku)”.

W drugim artykule pierwszej części – *Analiza treści witryn internetowych z wykorzystaniem automatycznego kodowania* – Marek Troszyński przedstawił propozycję rozwiązań metodologicznych dla procesu analizy dużych korpusów tekstów pierwotnie zamieszczanych na witrynach internetowych. Propozycja ta opiera się na klasycznych metodach analizy treści na podstawie jakościowego kodowania znaczeń. Autor pokazał, że kluczowym problemem jest wielkość korpusu tekstów, który kwalifikuje się do badania. Jeśli badacze decydują się na analizę określonego typu witryn, jest to kilkadziesiąt tysięcy stron tekstu. Aby skutecznie analizować zebrany materiał, konieczne jest skorzystanie z narzędzi wykorzystujących metody automatycznej analizy języka naturalnego. Opisywana przez Troszyńskiego metodologia opiera się na doświadczeniach zebranych przez autora w trakcie realizowanego przez siebie projektu.

Tomasz Raburski w artykule *Wikipedia jako narzędzie badawcze* przeanalizował możliwości, jakie daje badaczom społecznym Wikipedia. Jej środowisko oferuje szeroki zestaw narzędzi i danych, mogących służyć zarówno

jako podstawa odrębnych badań, jak i uzupełnienie czy wsparcie szerszych projektów badawczych. Dane te mogą być podstawą badań jakościowych i rozbudowanych analiz ilościowych, w tym analizy sieci społecznych czy tworzenia skomplikowanych wizualizacji. Dodatkowymi atutami jest to, że narzędzia i zestawy danych są w dużej mierze transparentne, nieobciążone prawami autorskimi i koniecznością uzyskania zgody na ich wykorzystanie. Połączenie dużej dostępności materiałów z centralnością Wikipedii w internecie powoduje, że jest ona bardzo dobrym miernikiem różnorodnych zjawisk zachodzących w sieci (choćby procesy demograficzne, fale zainteresowania, zachowania jednostek, nierówności społeczne). Autor zilustrował artykuł licznymi przykładami zastosowania różnorodnych technik badawczych i wykorzystania danych.

Problemy zapewniania jakości w badaniach online to tytuł ostatniego artykułu pierwszej części. Krzysztof Stachura poświęcił swój tekst analizie problemów związanych z realizacją projektów badań (głównie jakościowych) *online* oraz trudnościom w zapewnianiu wysokiej jakości tego rodzaju przedsięwzięć. Uwaga Stachury skupiona jest na strategiach radzenia sobie z „niebezpiecznymi” sytuacjami w procesie realizacji badań, a także na dylematach, z jakimi badacz zmaga się od etapu konceptualizacji po analizę zebranych danych. Poruszane kwestie zostały zobrazowane przykładami z kilku zrealizowanych *online* projektów badawczych.

Jeśli chodzi o część drugą, czyli „Metody *offline* vs *online*”, rozpoczyna ją Magdalena Smoleń-Wawrzusiszyn, proponując artykuł *Socjolekty wirtualne – metody lingwistyki a komunikacja językowa w społecznościach sieciowych*. Autorka pokazała w nim, że socjolekty różnych wspólnot komunikacyjnych to od wielu lat jeden z kluczowych przedmiotów badań socjolingwistyki. W refleksji lingwistycznej na ten temat wypracowano dotychczas satysfakcjonujące metody badawcze. Smoleń-Wawrzusiszyn zaznaczyła jednak, że wobec powszechnego użycia internetu – tej nowej przestrzeni komunikacyjnej – narodziło się pytanie o przydatność i wystarczalność „klasycznych” metod socjolingwistycznych w stosunku do komunikacji językowej wspólnot wirtualnych. Autorka postawiła pytanie: „Na ile owe metody i narzędzia, które sprawdzały się w interpretacji zjawisk językowych typowych dla realnych środowiskowych odmian polszczyzny, znajdują swoje zastosowanie w odniesieniu do języka podobnych grup społecznych funkcjonujących w sieci?”. Artykuł jest odpowiedzią na to pytanie, a także szereg innych, bardziej szczegółowych.

Piotr Grochowski w swojej propozycji – *Między literaturoznawstwem a netnografią. Metody badań folkloru internetowego* – pisze, że w „klasycznej” metodologii badań folklorystycznych wyróżnia się zazwyczaj trzy etapy procedur badawczych: zapisywanie materiałów w terenie, ich archiwizowanie i porządkowanie (tworzenie systematyk) i wreszcie analizę genezy, struktury i funkcji

zgrupowanych tekstów. Folklorystyka łączy więc reaktywne metody badań charakterystyczne dla etnologii/ /antropologii kulturowej (etnograficzne badania terenowe) z niereaktywnymi metodami uprawianymi na gruncie różnych dyscyplin humanistycznych, przede wszystkim zaś literaturoznawstwa. W badaniach e-folkloru widać wyraźne odchylenie od tego „klasycznego” modelu. Przede wszystkim zaznacza się tu silna tendencja do traktowania internetu jako swego rodzaju archiwum, zawierającego gotowe i łatwo dostępne materiały, które można poddawać różnorodnym procedurom analitycznym. Unikanie reaktywnych metod badawczych na etapie zbierania materiałów, problem ich nadmiaru oraz niemożność stworzenia względnie stabilnej systematyki sprawiają, że zazwyczaj pomija się tu pierwszy i drugi etap badań, przechodząc od razu do trzeciego. Autor pokazał przyczyny oraz konsekwencje takiego stanu rzeczy, a także – odwołując się do własnych badań – podjął ogólną refleksję nad zastosowaniem w badaniach cyberkultury metod wypracowanych na gruncie folklorystyki.

Część drugą książki zamyka artykuł Grzegorza D. Stunży *Memex w kieszeni? Mobilne narzędzia komunikowania i zbierania danych jako część warsztatu badacza jakościowego*. Autor w interesujący sposób zestawiał metodologicznie sferę pozasięciową i sieciową. Zauważył, że badacze jakościowi od wielu lat wykorzystują narzędzia komputerowe do wspomagania procesu badawczego. Rozwój technologii cyfrowych – zwłaszcza mobilnych – i komunikacji za

pomocą internetu spowodował znaczącą zmianę w zakresie wykorzystania podręcznego warsztatu badacza. Tekst Stunży to ciekawy opis różnorodnych aplikacji, które mogą być wykorzystywane w procesie badawczym. Autor postuluje nieustanne poszukiwanie nowych, przydatnych narzędzi adekwatnych do prowadzenia badań w sieciowym (i nie tylko) terenie. Zaletą artykułu jest gruntowne scharakteryzowanie nowych możliwości mobilnych narzędzi badawczych oraz zaprezentowanie przykładowego warsztatu pracy cyfrowego badacza społecznego.

Jak widać z przedstawionego omówienia zawartości artykułów dwóch pierwszych części książki, autorzy tekstów traktują internet w kategoriach narzędzia badań. Pewnym odstępstwem od tej reguły jest propozycja Raburskiego patrzącego na Wikipedię jako na narzędzie badań, ale także ich źródło. Nie zmienia to faktu, że perspektywa narzędzia jest mimo wszystko dominująca. W ostatniej, trzeciej części, zatytułowanej „Przykładowe środowiska badawcze” już tak się nie dzieje. Można powiedzieć, że mamy tutaj do czynienia z równomiernym rozłożeniem akcentów między ujęciem internetu jako narzędzia badań oraz internetu jako przedmiotu badań. W dwóch artykułach w tej części autorzy pokazują po prostu, w jaki sposób wykorzystać dane metody przy badaniach konkretnych fenomenów sieciowych; traktuje się tutaj internet zarówno w kategoriach medium badawczego, jak i w kategoriach rządzącego się własnymi prawami środowiska społeczno-kulturowego.

W pierwszym tekście – *Eksperyment online czy ankieta online? O wyborze najlepszej techniki internetowej do badania pacjentów empowered w sieci* – Alicja Łaska-Formejster, Ewelina Sudra oraz Ewelina Gwara krytycznie patrzą na dwie techniki internetowe, to jest ankietę internetową oraz eksperyment internetowy. Artykuł stanowi zbiór refleksji metodologicznych związanych z wykorzystaniem tych technik do badania postaw pacjentów aktywnych w sieci, sprawdzenia, czy rodzaj ich aktywności wpisuje się w postawę *empowered*. Mianem pacjentów *empowered* autorki określiły tych, którzy w sposób świadomy, w pełni autonomicznie podejmują decyzje związane z ich własnym zdrowiem. Samodzielnie zdobywają informacje i wiedzę o jednostkach chorobowych, poszukują wiadomości o zdrowym stylu życia oraz starają się zapoznać ze sposobami dotyczącymi poruszania się w złożonej strukturze systemu opieki zdrowotnej.

Autorem kolejnego tekstu jest Maciej Maryl. W artykule *Tworzenie typologii gatunków piśmiennictwa multimedialnego na przykładzie blogów – propozycja metodologiczna* zaprezentował autorską metodologię literaturoznawczej analizy tekstów elektronicznych, wypracowaną w ramach projektu „Blog jako nowa forma piśmiennictwa multimedialnego”, finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki. Zadanie skoncentrowane było na problemie wyróżnienia gatunków blogowych. Maryl w swoim tekście zaprezentował własną metodę określania owych gatunków, przy czym z powodzeniem można ją zastosować

także do analizy innych form piśmiennictwa multimedialnego (np. stron internetowych czy tweetów). Autor skupił się przede wszystkim na następujących problemach metodologicznych: dobór, pobranie i przygotowanie do badań materiału internetowego (metadanych i samych blogów), a także wspomagana komputerowo analiza i interpretacja tekstu oraz metadanych.

Wspomniałem o tym, że publikacja ta przełamuje szereg metodologicznych podziałów związanych z refleksją na temat metod *online*. Widać to na kilku płaszczyznach. Na pewno na tej odnoszącej się do traktowania sieci jako narzędzia, przedmiotu i źródła badań. Chociaż w monografii dominuje perspektywa pierwsza, to jednak dość mocno zahacza się o drugą, a także – w pewnym zakresie – o trzecią. Nie ma w tym zresztą nic dziwnego; chyba trudno wyobrazić sobie opracowanie na temat metod badań internetowych całkowicie osadzone tylko w jednym z wymienionych ujęć. Tak naprawdę zwykle wyróżnia się je w celach heurystycznych. W codziennej praktyce naukowej „nachodzą” one na siebie, czego najlepszym przykładem jest sytuacja, kiedy dany akademik bada jakiś element kultury *online* za pomocą sieciowych narzędzi i zdobywa informacje o owym elemencie, wykorzystując różne źródła internetowe.

Prezentowana pozycja przełamuje także podziały znaczące się w debatach naukowców dotyczące różnych okresów metodologicznej refleksji istniejących w czasie ostatnich dwóch dekad. Przyjmuje się, że w akademickich

dociekaniach wyróżnić można do tej pory trzy fazy, w których przypadku dominowały odmienne spojrzenia na omawiany temat⁹. W pierwszej – obejmującej przede wszystkim lata dziewięćdziesiąte – rozważania skupiały się na ograniczeniach metod *online*, jeśli porównać je do ich odpowiedników *offline*, ale także na zaletach. Badacze starali się wówczas rozstrzygnąć, czy warto owe metody stosować. Z jednej strony podkreślano problemy odnoszące się do samych procedur badawczych (np. niemożność reprezentatywnego doboru próby czy kwestie etyczne¹⁰), z drugiej problemy „zewnętrzne” wynikające choćby z ograniczeń technologicznych – dobrym przykładem może być argument krytyków sieciowych badań o przewadze połączeń internetowych niskiej jakości znacząco utrudniającej dociekania (dzisiaj argument ten się oczywiście „przeterminował”)¹¹. Wymieniano również

⁹ J. Hughes, *Editor's Introduction...*, dz. cyt.

¹⁰ P. Siuda, *Prowadzenie badań w Internecie – podstawowe problemy etyczne*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2010, nr 4, s. 187–202.

¹¹ Rozważania na temat zalet i wad metod *online* niosły ze sobą naturalnie ciągłe porównywanie sieciowych i pozasieciowych sposobów dociekań (choćby ankiety internetowej i tradycyjnych technik ankietarskich). Pozytywną tego konsekwencją był namysł nad istotą tych ostatnich. Można powiedzieć, że nowe metody internetowe spowodowały pogłębienie refleksji na temat metod „starych”. Na przykład dyskusja nad tym, czy wywiad *online* może być uznany za pełnoprawny, pociągnęła za sobą rozważania dotyczące tego, czym tak naprawdę jest wywiad tradycyjny, jakie konieczne jego elementy należy wyróżnić oraz co jest w nim najważniejsze. Por. C. Hine, *Research relationships*

wiele zalet: możliwość łatwego dostępu do ogromnej rzeszy rozproszonych geograficznie osób; dostępność środowisk niszowych, umykających uwagi badaczom posługującym się konwencjonalnymi metodami; większa anonimowość; obniżenie kosztów i czasu badań – to tylko niektóre z nich.

W drugim okresie – rozpoczynającym się mniej więcej w połowie pierwszej dekady obecnego stulecia – metody internetowe zaczęto traktować w kategoriach zupełnie nowej klasy technik badawczych. Można powiedzieć, że zaczęły one „żyć własnym życiem”, w tym sensie, że w metodologicznych refleksjach już nie porównywano ich do tradycyjnych metod. Ta nowa druga faza wiązała się z uznaniem internetu jako cechującego się własnym kontekstem kulturowym. Sieć zaczęto postrzegać jako miejsce, gdzie łatwo jest „wypracować” różne nowe techniki, bowiem mamy do czynienia z polem badawczym rządzącym się własnymi prawami. „Zatwierdzono” istnienie kultury internetowej i dlatego narzędzia badawcze także zyskały swoistą „autonomię”¹².

O trzeciej w końcu fazie napisać można zdecydowanie najmniej, w związku z tym, że dopiero się ona

and online relationships: Introduction, w: *Virtual Methods: Issues in Social Research on the Internet*, red. C. Hine, Oxford: Berg 2005, s. 35–50.

¹² Por. tamże, s. 35–50; tenże, *Virtual methods and the sociology of cyber-social-scientific knowledge*, w: *Virtual Methods...*, dz. cyt., s. 1–16.

rozpoczyna¹³. Dzisiaj ludzie, aby korzystać z sieci, coraz częściej używają mobilnych urządzeń, takich jak tablety czy smartfony. Fakt ten stanowi nie lada wyzwanie dla badaczy, którzy muszą dostosowywać dotychczasowe narzędzia badawcze do zaistniałej sytuacji. Nowe sposoby surfowania po cyberprzestrzeni, nowe jej konceptualizacje, nowe obiekty, zachowania i interakcje wynikające z coraz powszechniejszego wykorzystania technologii mobilnych z pewnością wpływają na metody *online*. Zaznaczać się zaczyna potrzeba modyfikacji dotychczasowych sposobów badań w sieci, ale też rodzą się innowacyjne pomysły dotyczące chociażby tego, jak docierać do badanych używających na przykład smartfonów czy tabletów.

Jeśli przyjrzeć się monografii, widać, że różne znajdujące się w niej artykuły zaliczyć można do kolejnych wymienionych okresów – stąd właśnie wspomniane przełamywanie metodologicznych podziałów. Tak naprawdę większość tekstów „pasuje” do kilku faz, co nie powinno dziwić, bowiem nie jest tak, że dzisiaj okres pierwszy i drugi odeszły w zapomnienie. Dzieje się wręcz odwrotnie – mimo że coraz więcej uwagi poświęca się obecnie nowym technologiom mobilnym, wciąż bardzo

¹³ Por. A. Edwards, W. Housley, M. Williams, L. Sloan, M. Williams, *Digital social research, social media and the sociological imagination: surrogacy, augmentation and re-orientation*, „International Journal of Social Research Methodology” 2013, nr 16 (3), s. 245–260; J. Hughes, *Editor’s Introduction...*, dz. cyt.

dużo pisze się o zaletach i wadach metod *online*, jeśli porównać je do tych pozasieciowych; nie wyklucza to wcale traktowania tych metod jako rządzących się własnymi prawami. Wracając do prezentowanej książki – obok owej „wielofazowości” niektórzy autorzy mieszczą się we wspomnianym już na początku nurcie refleksji na temat adaptacji konwencjonalnych metod do środowiska sieci (Grochowski, Kołba-Górna, Smoleń-Wawrzusiszyn, Łaska-Formejster, Sudra, Gwara, Siuda, Stachura, Troczyński), natomiast inni przedstawili nowatorskie techniki, specyficzne tylko dla świata *online* (Maryl, Niewiadomski, Kidawa, Raburski, Stunża). Taka różnorodność artykułów również świadczy o wskazywanym przełamaniu podziałów.

W kategoriach swoistego ich przekraczania może być traktowany ostatni artykuł monografii: *Prawo własności intelektualnej a metody badań w internecie* autorstwa Igi Bałos. Chodzi tu o przełamywanie podziałów w tym sensie, że rzadkością są analizy metod badań *online* odnoszące się do naruszeń i ochrony własności intelektualnej. Co ciekawe, tekst Bałos jest swego rodzaju klamrą zamykającą całą książkę. Autorka odwołała się bowiem do przykładów przytaczanych w innych tekstach zawartych w książce. Na podstawie tego, co napisali pozostali autorzy, Bałos usystematyzowała modele ochrony, możliwości oraz ograniczeń, jakie wiążą się z ochroną dóbr niematerialnych w kontekście prowadzenia badań z wykorzystaniem internetu. Autorka wiele miejsca

poświęciła kwestii wykorzystania narzędzi badawczych i zaznaczyła, że podczas opracowywania własnego lub korzystania z cudzego warto zdać sobie sprawę, że nawet jeśli prawo autorskie czy patentowe nie zapewni badaczowi efektywnej ochrony, można sięgnąć do innego systemu zabezpieczającego wartości niematerialne. Ogólne przesłanie artykułu jest następujące: kiedy jako badacze korzystamy ze znalezionych w sieci dóbr niematerialnych innych, często wirtualnie „przekraczamy” różne prawne granice.

Jak zatem widać, prezentowana monografia przełamuje metodologiczne podziały związane z dociekaniem na temat metod *online* na kilku płaszczyznach. Przy tym wszystkim niezwykle ważne jest to, że w wypadku książki udało się uniknąć zupełnie bezkrytycznego i bezrefleksyjnego patrzenia na metodologiczne wykorzystanie sieci, bez dostrzegania wielu wad omawianych metod. Mimo wszystko autorzy artykułów są na nie otwarci – widzą ich możliwości, chcą z nich korzystać i je udoskonalać. Zapraszam czytelników, aby w trakcie lektury obudzili w sobie metodologa, który zastanawiał się będzie nad tym, co można zyskać, a co stracić, wykorzystując internetowe metody. Jeśli nasza publikacja stanie się swoistym podręcznikiem, z jednej strony trzeźwo podchodzącym do prezentowanych kwestii, a z drugiej strony będącym wskazówką potencjału metod *online*, jej cel zostanie osiągnięty.

BIBLIOGRAFIA

- Bomba R., *Wizualizacja sieci w badaniach cyfrowej humanistyki*, „Czas Kultury” 2015, nr 185 (2).
- Edwards A., Housley W., Williams M., Sloan L., Williams M., *Digital social research, social media and the sociological imagination: surrogacy, augmentation and re-orientation*, „International Journal of Social Research Methodology” 2013, nr 16 (3).
- Hine C., *Research relationships and online relationships: Introduction*, w: *Virtual Methods: Issues in Social Research on the Internet*, red. C. Hine, Oxford: Berg 2005.
- Hine C., *Virtual methods and the sociology of cyber-social-scientific knowledge*, w: *Virtual Methods: Issues in Social Research on the Internet*, red. C. Hine, Oxford: Berg 2005.
- Hughes J., *Editor's Introduction: Internet Research Methods*, w: *Sage Internet Research Methods*, red. J. Hughes, Los Angeles – London – New Delhi – Singapore – Washington DC: Sage 2012.
- Lee R. M., Fielding N., Blank G., *The internet as a research medium: An editorial introduction to The Sage Handbook of Online Research Methods*, w: *The Sage Handbook of Online Research*, red. N. Fielding, R. M. Lee, G. Blank, London: Sage 2008.
- Lee R. M., *Recording technology and the interview in sociology, 1920–2000*, „Sociology” 2004, nr 38 (5).
- Ogryzko-Wiewiórkowski H., *Wprowadzenie do metod badawczych w socjologii*. Lublin: Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej 1986.
- Siuda P., *Prowadzenie badań w Internecie – podstawowe problemy etyczne*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2010, nr 4.